

Kinga Kuszak

ORCID: 0000-0002-2430-7803

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Dziecko i dorosły w rozmowie – wybrane kwestie¹

Child and adult in conversation: selected issues

Abstract

The article examines the issue of child-adult conversation as a meeting of two subjects. The author emphasizes the adult's attentiveness to the child's needs, signals, and messages. She describes selected aspects of child-adult conversation, starting from the earliest stage: the proto-dialogue. Thereafter the author presents adults' strategies facilitating children to participate in conversation and children's strategies ensuring their success in conversation with adults. The article concludes with reflections on child-supportive conversation – in terms of language development and emotional security development. The paper ends with a summary presenting the aspects of child-supportive conversation.

Keywords

conversation; meeting; attentiveness; child-adult relationship; relational pedagogy

Wprowadzenie

Wśród kompetencji wymienianych jako kluczowe w XXI wieku są m.in. kompetencje związane z komunikacją i współdziałaniem z innymi ludźmi². Oczekuje się, że ludzie będą potrafili spotkać się w rozmowie, wyjaśniać sobie wzajemnie swoje perspektywy, negocjować, ustalać wspólne rozwiązania. Udziału w bezsłownej

¹ Artykuł stanowi rozwiniętą wersję tekstu: K. Kuszak, *Więziotwórczy charakter rozmowy dziecka i dorosłego*, [w:] M. Krasuska-Betiuk, M. Kupiec, A. Olechowska, E. Nowosielska, M. Poruszek (red.), *Wczesna edukacja dziecka. Książka jubileuszowa dedykowana Profesor Józefie Bałachowicz*, Warszawa 2024, s. 107–115.

² J. Lamri, *Kompetencje XXI wieku. Kreatywność, komunikacja, krytyczne myślenie, kooperacja*, przeł. A. Zręda, Warszawa 2017.

rozmowie doświadcza jednostka od pierwszych dni życia. Już w trakcie wczesnej relacji z opiekunem dziecko opanowuje podstawowe zasady współtworzenia bezsłownego dialogu zwanego protodialogiem (protokonwersacja, protorozmowa, pseudodialog, protokomunikacja). Przy czym w początkowej fazie protokonwersacji to opiekun inicjuje kontakt, bierze też na siebie odpowiedzialność za utrzymanie schematu wzajemności (do i od) oraz płynną wymianę ról. Protodialog z czasem ma szansę przekształcić się w rozmowę, w której partnerzy poświęcają czas na wspólne zagłębienie się w dany temat. Niestety życie ludzi w pierwszym 30-leciu tego wieku jest głęboko zanurzone w świecie technologii, które z jednej strony ułatwiają funkcjonowanie w wielu sferach życia prywatnego, szkolnego i zawodowego. Sprzyjają nawiązywaniu i utrzymywaniu kontaktów, umożliwiają pracę i edukację (co pokazała pandemia COVID-19), jednak z drugiej strony zubażają bezpośrednie relacje międzyludzkie. Jak pisze Yuval Noah Harari: „w wielu wypadkach to, co dzieje się online dokonuje się kosztem tego, co mogłoby wydarzyć się offline”³. Codzienna rozmowa zostaje zastąpiona krótkim, często pośpiesznym kontaktem za pośrednictwem mediów. Celem niniejszego artykułu jest zatem:

- zaprezentowanie sytuacji z udziałem dorosłego i dziecka, które mają „potencjał dialogowy”, tzn. są sytuacjami, w których dorosły i dziecko mogą podjąć protodialog, dialog zorientowany wokół tego, co jest im dostępne percepcyjnie, w czym uczestniczą;
- zaprezentowanie rozmowy jako szczególnego spotkania dorosłego i dziecka;
- przedstawienie strategii dorosłych i dzieci związanych z ich udziałem w rozmowie.

Uważność – podstawa relacji z dzieckiem

Pojęcie uważności w *Wielkim słowniku języka polskiego* definiowane jest jako „cecha kogoś, kto robi coś, będąc skupionym i dokładnie obserwując przedmiot czynności lub towarzyszącą jej sytuację”⁴. Uważność to zwracanie uwagi na określony cel, obiekt w chwili obecnej. Podmiotem uważności dorosłego w trakcie rozmowy jest, a przynajmniej powinno być, dziecko. O uważnym słuchaniu jako podstawie głębokiej relacji dorosłego z dzieckiem rozwijającej rozumienie i zaufanie piszą np. Mary E. Siegel i Paul J. Donoghue⁵. Dla potrzeb niniejszego opracowania pod pojęciem uważności rozumiem:

³ Y.N. Harari, *21 lekcji na XXI wiek*, przeł. M. Romanek, Kraków 2018, s. 123.

⁴ P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/84391/uwaznosc> [dostęp: 8.04.2025].

⁵ M.E. Siegel, P.J. Donoghue, *Sztuka słuchania. Klucz do udanych relacji*, przeł. J. Bielas, Kraków 2013, s. 52–53.

- umiejętność skoncentrowania uwagi na dziecku i jego potrzebach;
- uważne słuchanie dziecka;
- empatyczne rozumienie jego potrzeb, intencji, perspektywy.

Paradoksalnie, jak pisze Anna Mitreęga, świadomość potrzeby rozmawiania (i uważność w rozmowie – dop. K.K.) nie zawsze idzie w parze z realnymi umiejętnościami rodziców. Zdaniem tej autorki „młodzi ludzie, spełniając rodzicielskie powinności, borykają się z pewnym deficytem kompetencji, co wiąże się z faktem, że jako dzieci byli często wychowywani w domach zasadniczo pozbawionych dialogu”⁶. Dodatkowo w XXI wieku naturalne stało się to, że codzienna bezpośrednia relacja z drugim człowiekiem jest relacją z technologią: z telefonem, smartfonem, laptopem. Te sytuacje powinny budzić niepokój, szczególnie jeżeli są udziałem najmłodszych dzieci. Tak się jednak nie dzieje – rodzice/opiekunowie chętnie udostępniają najmłodszym smartfony, by zapewnić sobie spokój, możliwość realizacji własnych celów i zadań.

Sytuacja 1

Przychodnia lekarska. Wchodzi mama z około półtorarocznym dzieckiem w wózku. Oprócz niej w przychodni znajduje się niewiele osób. Po kilku minutach dziecko okazuje zniecierpliwienie, zaczyna inicjować interakcję z matką. Matka z krótkim komentarzem podaje dziecku telefon, włącza bajkę. Interakcja zostaje zakończona.

Sytuacja 2

Na dworcu kolejowym. Rodzice z około dwuletnim dzieckiem czekają na pociąg. Dziecko siedzi w wózku, rodzice obok siebie na ławce. Na dworcu jest ruch, przemieszczają się ludzie, niektórym towarzyszą psy; gołębie i wróble szukają okruszków jedzenia pozostawionych przez ludzi, przejeżdża pociąg, za chwilę następny. Rodzice siedzą obok siebie, sporadycznie wymieniają komunikaty, dziecko jest zatopione w świecie wyświetlanym w telefonie. Z dzieckiem nie podejmują żadnej interakcji.

Sytuacja 3

Podmiejski las. Wiosna. Przyroda budzi się do życia. Wśród obsypanych kwieciami krzewów i zazielenionych drzew dostrzec można żółte i kolorowe motyle, pszczoły i trzmiele. Wśród pierwszych leśnych kwiatów widać biedronki, mrówki, żuki. Niewprawiony obserwator dostrzeże dzięcioły, sójki. Słychać kosa, drozda. Dróżką wśród drzew przemykają dwie wiewiórki. Na spacerze z około dwuipół-

⁶ A. Mitreęga, *Typy więzi a specyfika języka w relacjach rodziców i dzieci*, [w:] A. Mitreęga, I. Jagoszewska (red.), *Komunikacja jako narzędzie (po)rozumienia we wspólnotach społecznych*, Toruń, 2012, s. 59.

letnią dziewczynką jest tata. Dziecko siedzi w wózku, zwrócone w stronę opiekuna. Nad głową dziewczynki przelatuje motyl. Dziewczynka nie dostrzega go. Zza szkielek okularów przeciwsłonecznych ogląda bajkę na smartfonie.

Obserwując na co dzień takie i podobne sytuacje, trudno nie zgodzić się z Y.N. Harrarim, że „w ciągu ostatniego stulecia technika oddalała nas od naszych ciał. Traciliśmy zdolność zwracania uwagi na to, co czujemy za sprawą zmysłów (...). Zamiast tego pochłaniają nas smartfony i komputery”⁷. Dziecięcy bohaterowie przywołanych powyżej sytuacji zanurzeni w wirtualnym świecie stają się nieczuli na otaczającą rzeczywistość, na relacje społeczne. Tymczasem „społeczności fizyczne mają pewną głębię, której społeczności wirtualne nie mogą dorównać”⁸ – podkreśla wspomniany badacz. Każda z przywołanych sytuacji (przykłady można mnożyć) wydaje się naturalną okazją dla dorosłych (opiekunów) do podjęcia rozmowy z dzieckiem – ma „potencjał dialogowy”. Wszak rozmowa od zawsze uznawana jest za najprostszą i uniwersalną formę komunikacji bezpośredniej z drugim człowiekiem. Dodatkowo kontekst zewnętrzny, w którym zanurzeni są bohaterowie powyższych opowieści: dzieci i dorośli, w naturalny sposób zachęca do dzielenia się spostrzeżeniami, wiedzą, sprzyja werbalizowaniu emocji. Sprzyja spotkaniu z drugim człowiekiem i rozmowie.

Rozmowa jako spotkanie z drugim człowiekiem

Rozmawianie wynika z naturalnej potrzeby psychicznej człowieka⁹, jest oczywistym elementem spotkania z drugim, sposobem obcowania z nim, polega na wymianie myśli¹⁰. Zdaniem Jerzego Bralczyka rozmowa bywa czasem celem samym w sobie i może być jednym z najbardziej atrakcyjnych sposobów spędzania czasu¹¹. Ludzie lubią spotykać się i rozmawiać. Wielu fascynują spotkania z odmienną osobowością, innym charakterem, z jednostką, którą trzeba zaakceptować, szanować, okazywać tolerancję, lojalność, wolę zrozumienia i oczekiwać od niej tego samego¹². Każda rozmowa toczy się tu i teraz, w konkretnych i niepowtarzalnych okolicznościach (kontekście) i charakteryzuje się współobecnością rozmówców, którzy przebywają w tym samym środowisku fizycznym, słyszą się

⁷ Y.N. Harari, *21 lekcji na XXI wiek*, op. cit., s. 123.

⁸ *Ibidem*.

⁹ U. Żydek-Bednarczuk, *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, Katowice 1994, s. 30.

¹⁰ J. Bralczyk, *Mój język prywatny. Słownik autobiograficzny*, Warszawa 2015, s. 222.

¹¹ *Ibidem*, s. 223.

¹² G. Colombero, *Od słów do dialogu. Tysiąc sposobów mówienia i słuchania*, przeł. L. Rodiewicz, Kraków 2004, s. 13.

i widzą wzajemnie swoje zachowanie. Rozmowę charakteryzuje ulotność wymienianych komunikatów, dynamika wymiany i samoregulacja przejawiająca się tym, że uczestnicy ustalają w toku rozmowy, co będzie dalej, zmieniają jej formy, cel, przebieg itp.¹³ Jest w pewnym stopniu nieprzewidywalna dla jej uczestników. Rozmówcy są spontaniczni, przeskakują z tematu na temat, zmieniają, modyfikują go. Reakcja współrozmówcy może zaskakiwać, być niepożądana, krępująca, poniżająca. Przebiegu rozmowy nie można przewidzieć, gdyż jest takim sposobem mówienia, w którym dwoje lub więcej uczestników swobodnie wymienia się rolą nadawcy i odbiorcy¹⁴, trudno zaplanować, co powie partner i jak się zachowa, jak zareaguje na określony komunikat, informację. Konieczne jest zatem ciągle zaangażowanie uczestników, aktywne nadawanie i odbiór komunikatów. Zdaniem Urszuli Żydek-Bednarczuk rozmówcy powinni współpracować¹⁵. Współpraca w rozmowie wiąże się na przykład z poszukiwaniem najbardziej trafnych, najbardziej zrozumiałych sposobów wyrażania własnych intencji i aktywnego rozpoznawania intencji zawartych w wypowiedziach rozmówcy. Zatem – jak podkreśla Zbigniew Nęcki – „uczestniczenie w rozmowie wymaga aktywizacji niemal wszystkich procesów psychicznych, wrażliwości na wymagania sytuacji interpersonalnej, a także sprawnego wykorzystania aparatu emisji i odbioru sygnałów-aktów komunikowania. Angażuje biologiczne, psychologiczne i społeczne mechanizmy kształtowania zachowań człowieka”¹⁶. Ronald B. Adler, Lawrence B. Rosnenfeld, Russell F. Proctor II są zdania, że w porównaniu z innymi formami porozumiewania się rozmowa charakteryzuje się wysokim stopniem kontroli mówiącego nad uwagą odbiorcy i możliwością przekazywania dużej liczby informacji. Jednak skuteczność przekazywanych informacji szczegółowych w trakcie rozmowy jest niska, słuchacz – mimo zaangażowania – zapomina część informacji złożonej z elementów, zaś stopień kontroli nadawcy nad kompozycją wiadomości wspomniani autorzy uznają za umiarkowany¹⁷. W trakcie rozmowy każda wypowiedź jest realizacją jakiegoś zamysłu (planu) mówiącego, wykorzystującą dostępne mu zasoby językowe i pozajęzykowe w celu wytworzenia przekazu. Realizacja zawiera jednak błędy, wypowiedzi niekompletne, dwuznaczne, niedopowiedzenia, powtórzenia, wypowiedzi niepotrzebne, nadmiarowe, tzw. watę słowną itp. Udział w rozmowie wymaga zatem uważności nie tylko w aspekcie treści (tego, o czym mówimy), ale również w aspekt relacji (tego, jak się komunikujemy, jakie są relacje między nami). Rozmawiający wykraczają poza tekst, uwzględniają szerszy kontekst interpersonalny,

¹³ I. Kurcz, *Psychologia języka i komunikacji*, Warszawa 2005, s. 125.

¹⁴ Z. Nęcki, *Komunikacja międzyludzka*, Kraków 2000, s. 122.

¹⁵ U. Żydek-Bednarczuk, *Struktura tekstu...*, *op. cit.*, s. 32.

¹⁶ Z. Nęcki, *Komunikacja...*, *op. cit.*, s. 121.

¹⁷ R.B. Adler, L.B. Rosenfeld, R.F. Proctor II, *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, przeł. G. Skoczyła, Poznań 2014, s. 13.

wcześniejsze relacje między nimi, ich wzajemne nastawienie wobec siebie, oczekiwania i potrzeby. Wyjaśniają sobie to, o czym rozmawiają, ale także to, jaki jest ich stosunek do tematu rozmowy i do siebie nawzajem. Rozmowa jako spotkanie jest w niniejszym artykule ujmowana jako taka sytuacja, w której uczestnicy, jak to ujmuje Urszula Ostrowska¹⁸, zwróceni są ku sobie, są na siebie wzajemnie otwarci. Dorosły potrafi:

- wyjść ku dziecku;
- docierać do istoty jego potrzeb;
- być z dzieckiem w świecie jego zainteresowań i preferencji;
- być dla dziecka w celu doskonalenia sytuacji i wzajemnych relacji w tej sytuacji.

Rozmowa dorosłego i dziecka – wybrane aspekty

Rozmowa dorosłego z dzieckiem jest szczególnym spotkaniem dwóch podmiotów o różnej wiedzy, doświadczeniu i odmiennym poziomie kompetencji (społecznych, emocjonalnych, poznawczych, a także językowych i komunikacyjnych). To spotkanie ma miejsce od pierwszych dni życia dziecka, by w kolejnych tygodniach, miesiącach, latach jego życia rozwijać się i doskonalić. W pierwszych tygodniach i miesiącach życia dziecka ma miejsce wymiana wokalna między dorosłym i dzieckiem określana – jak już wspominałam – mianem protorozmowy (protodialogu, pierwotnego dialogu), następnie pojawiają się połączenia form werbalnych, wokalnych i gestów (dorosłego), wokalnych (dziecka). W relacji z niemowlęciem opiekun bierze odpowiedzialność za inicjowanie wymiany wokalnej, wymianę ról i utrzymanie schematu wzajemności. Komunikuje się z dzieckiem i pozostawia mu czas na uruchomienie typowych dla wieku zachowań wokalnych, gestów, następnie – komunikatów werbalnych. Czeka na odpowiedź dziecka, stara się nie przerywać i odpowiada na jego sygnały, gesty, z czasem także na pierwsze komunikaty werbalne. Badania wskazują na istnienie wymiany wokalnej (naprzemienności) już w pierwszych miesiącach życia dziecka¹⁹. Już ośmio–dziewięciomiesięczne niemowlęta potrafią zachować regułę naprzemienności w protorozmowie z dorosłym²⁰. Dzieje się tak wówczas, gdy wrażliwy i uważny dorosły (opiekun) traktuje dziecko podobnie jak dorosłego

¹⁸ U. Ostrowska, *Potencjał dialogu człowieka w świecie wartości*, [w:] D. Jankowska (red.), *Pedagogika dialogu. Emancypacyjny potencjał dialogu*, Warszawa 2017, s. 36 i n.

¹⁹ H.R. Schaffer, *Przyswajanie zasad dialogu*, [w:] A. Brzezińska, I. Czuba, G. Lutomski, B. Smykowski (red.), *Dziecko w zabawie i świecie języka*, Poznań 1995, s. 117.

²⁰ A. Ninio, C. Snow, *Dzieci jako rozmówcy*, [w:] B. Bokus, G.W. Shugar (red.), *Psychologia języka dziecka*, Gdańsk 2007, s. 313.

partnera i dostarcza mu „idealnych lekcji języka”²¹. W ten sposób wbudowuje reakcje dziecka w przestrzeń rozmowy na długo przedtem, zanim zda ono sobie sprawę z tego, że w takiej wymianie uczestniczy²². Protorozmowa stanowi zatem bazowe doświadczenie dziecka. Jest pierwszą bezpośrednią, prowadzoną twarzą w twarz, wymianą z drugim człowiekiem. To kluczowe doświadczenie małego dziecka. Podczas tej wymiany „niemowlę jest jak osoba, która dostała skomplikowany sprzęt audio z mnóstwem nieoznakowanych pokręteł i przełączników, ale bez instrukcji obsługi. (...) otrzymuje zestaw poleceń neuronowych, dzięki którym może w dowolny sposób poruszać miejscami artykulacji, co ma bardzo zróżnicowany wpływ na dźwięk. Słuchając (przede wszystkim dźwięków generowanych przez opiekunów, a także – dop. K.K.) własnego gaworzenia, niemowlęta piszą sobie instrukcję obsługi – uczą się, w jakim zakresie i w jaki sposób poruszać danym miejscem, aby wywołać określoną zmianę dźwięku. Jest to warunek wstępny naśladowania mowy rodziców”²³ i uczestniczenia w protorozmowie. Taka wymiana towarzyszy zabawie lub innej podejmowanej wspólnie z dorosłym aktywności. Może mieć miejsce podczas spaceru w parku, w oczekiwaniu na wizytę w przychodni lekarskiej, na przystanku tramwajowym, w sklepie, na dworcu. Z protorozmowy wymiana między dorosłym a dzieckiem stopniowo staje się rozmową, podczas której partnerzy wymieniają informacje na temat obiektów i sytuacji będących w polu ich wspólnej uwagi, komunikują się w kwestii znaczeń nadawanych tym obiektom i sytuacjom. Dzieci, które wypowiadają pierwsze słowa, potrafią wytrzymać stosunkowo długie okresy dobrze zharmonizowanej naprzemienności wymian z opiekunem²⁴, co oznacza, że dzięki emocjonalnemu zaangażowaniu mogą dłużej utrzymać koncentrację w określonej sytuacji. Podstawą jest jednak zawsze uważność tego pierwszego na sygnały i komunikaty nadawane przez dziecko. Im młodszy partner, tym ważniejsza jest wrażliwość dorosłego. To on tworzy przestrzeń dla wypowiedzi dziecka. Reaguje na wysyłane przez nie sygnały przedjęzykowe, a później komunikaty werbalne, np. mające na celu pozyskanie uwagi słuchacza i zainicjowanie wymiany. Reakcja dorosłego – przejęcie tury, a następnie zachęcenie do wymiany werbalnej tworzy dziecku przestrzeń do kontynuowania rozmowy. Anat Ninio i Catherine Snow zwracają uwagę, iż wyzwaniem dla młodszych dzieci jest utrzymanie się przy głosie ze względu na ich niskie kompetencje językowe, w tym charakterystyczną dla dzieci w okresie wczesnego i średniego dzieciństwa: niską sprawność artykulacyjną, specyficzne słownictwo, wolne tempo mówienia i niską płynność

²¹ Z. Dysarz, *Mowa dziecka a więzi uczuciowe w rodzinie*, Bydgoszcz 2003, s. 42.

²² H.R. Schaffer, *Przyswajanie zasad...*, op. cit., s. 106.

²³ S. Pinker, *Instynkt językowy. Jak umysł kreuje język*, przeł. T. Bieroń, Poznań 2023, s. 323.

²⁴ A. Ninio, C. Snow, *Dzieci jako...*, op. cit., s. 313.

wypowiedzi. Dorosli często wykorzystują ten fakt i odbierając dziecku głos, przejmują turę. Dziecko nie ma wówczas sposobności, by dokończyć wypowiedź. Czasem próbuje powrócić do przerwanego wątku. W tej sytuacji kluczowa jest uważność i wrażliwość dorosłego, który odda dziecku przestrzeń, by mogło powrócić do niedokończonego zagadnienia. W tym miejscu warto dodać, że bycie efektywnym rozmówcą w relacji z dzieckiem jest trudne dla dorosłego dlatego, że wymaga zapanowania nad kilkoma elementami rozmowy, a mianowicie „połączenia kontroli nad semantycznymi i syntaktycznymi procesami planowania, wytwarzania i rozumienia wypowiedzi, z kontrolą nad pragmatycznymi regułami i procesami naprzemienności wypowiedzi. Wymaga zapewniania odpowiedniości, podtrzymania i rozpoznawania tematu; naprawiania nieporozumień czy załamania porozumienia; regulowania proksemiki i kinezyki”²⁵.

Strategie dorosłych ułatwiające dziecku udział w rozmowie

Dorosli mają do dyspozycji różne strategie służące wsparciu dziecka w procesie uczestniczenia w rozmowie, jak: stawianie pytań, naprawianie wypowiedzi, prośby o doprecyzowanie, powtórzenia wypowiedzi dziecka. W niniejszym opracowaniu zwrócę uwagę na dwie wybrane.

Przykład 1²⁶

chłopiec, 6 lat, rozmowa z dorosłym

Dorosły: Zobacz, co robią te osoby?

Chłopiec: Mmm.

Dorosły: **Co robią te dziewczynki?** (*powtórzenie pytania z wyraźnym wskazaniem osób, co ma ułatwić dziecku zrozumienie intencji rozmówcy*)

Chłopiec: Mmm... Siedzą?

Dorosły: I o czym one rozmawiają?

Chłopiec: ...kwiatami?

Dorosły: I co mówi ta dziewczynka?

Chłopiec: Mmm... że kwiaty są ładne?

Dorosły: A co odpowie ta dziewczynka?

Chłopiec: Że tak?

²⁵ *Ibidem*, s. 311.

²⁶ Źródło: K. Kuszak – materiał w opracowaniu (projekt badawczy pt. *Dzieci przedszkolne w rozmowie i o rozmowie. Kompetencje komunikacyjne i metakomunikacyjne*).

W powyższej sytuacji dorosły powtarza pytanie, ułatwiając tym samym dziecku zrozumienie, czego od niego oczekuje (zrozumienie intencji). Dziecko przekracza swoje aktualne granice, wkracza w obszar aktualnego rozwoju.

Przykład 2²⁷

chłopiec, 4 lata, rozmowa z dorosłym

Dorosły: O czym można rozmawiać z kolegą i koleżanką?

Chłopiec: Bo kolega się nazywa Antek.

Dorosły: Antek, dobrze, to np. o czym rozmawiacie z Antkiem?

Chłopiec: Żeby Antek jeszcze nie wrócił do przedszkola.

Dorosły: Nie wrócił?

Chłopiec: Bo... do Biedronek.

Dorosły: Do Biedronek? A co do Biedronek? Że chodzi do Biedronki? (*podjęcie próby zrozumienia intencji dziecka*)

Chłopiec: No.

Dorosły: To rozmawiacie o Biedronce?

Chłopiec: No.

Dorosły: O zakupach? Tak?

Chłopiec: Tak.

(...)

Chłopiec: No, a od **Biedronek** jest Pani Ania.

Dorosły: Od Biedronek? Ale od Biedronek? Jakich Biedronek, Wojtuś? Bo ja myślałam, że chodzi o zakupy, o sklep (*prośba o doprecyzowanie wypowiedzi – naprawianie wypowiedzi*).

Chłopiec: No.

Dorosły: **Czyli to nie chodzi o to?** (*prośba o potwierdzenie*)

Chłopiec: Nie.

Dorosły: **Nie, a o co chodzi? Opowiesz mi?** (*prośba o wyjaśnienie, dopowiedzenie*)

Chłopiec: Bo Biedronka jest w przedszkolu, grupy Biedronek.

Dorosły: Ty jesteś w grupie Biedronek?

Chłopiec: Tak.

Dorosły: Aha, czyli Twoją wychowawczynią jest pani... jak ma pani na imię? (*prośba o potwierdzenie*)

Chłopiec: A rodzice mi w domu powiedzieli, że ja jestem Biedronka.

Dorosły: Jesteś Biedronka?

Chłopiec: No.

²⁷ Źródło: K. Kuszak – materiał w opracowaniu (projekt badawczy pt. *Dzieci przedszkolne w rozmowie i o rozmowie...*), *op. cit.*

W tej sytuacji z kolei dorosły uważnie reaguje na informacje podawane przez dziecko, stara się dowiedzieć, czy dobrze je rozumie, prosi o wyjaśnienie, dopowiedzenie. W ten sposób ułatwia dziecku sformułowanie czytelnego komunikatu i osiągnięcie porozumienia. Dziecko w bezpiecznych warunkach doświadcza tego, że rozmówca może mieć inną wiedzę, może czegoś nie wiedzieć, nie rozumieć, że rozmówcy trzeba coś wyjaśnić, wytłumaczyć.

Strategie, które uruchamiają dorośli, służą podtrzymaniu rozmowy, zapewniają dziecku poczucie bycia zrozumianym i aktywizują je do udziału w wymianie werbalnej. Uważni opiekunowie podejmują próby zrozumienia treści wypowiedzi i zrozumienia intencji dziecka. Starają się dostrzec jego perspektywę. A to nie jest łatwe. Wymaga bowiem wyjścia poza własny schemat, poza wcześniejsze nastawienie, własną perspektywę. W rozmowie z dzieckiem dorosły musi zatrzymać się, pochylić, czasem przykucnąć i skierować wzrok w kierunku wskazywanym przez dziecko, by zrozumieć, co ono chce zakomunikować, np. że fraza: „mamo zięś” oznacza: „spójrz mamu, księżyc”. Musi też być gotowy, by przejąć turę i podjąć poruszony przez dziecko temat. W pośpiechu jednak często lekceważy te nieporadne dziecięce próby nawiązania czy kontynuowania rozmowy. Dziecko próbuje coś zakomunikować, a nieuważny dorosły traci okazję podjęcia wątku. Nie ma świadomości, że ta sytuacja już się nie powtórzy. Dziecko nie powróci do tematu, ponieważ dzieci (szczególnie te młodsze) komunikują się na temat aktualnych sytuacji. Oboje bezpowrotnie tracą okazję do spotkania się wokół zagadnienia ważnego w danym momencie dla dziecka. Czasem dziecko próbuje bardziej natarczywie pozyskać uwagę dorosłego. Domaga się uwagi. Opiekun często nie rozumie tej natarczywości, niewłaściwie interpretuje zachowanie dziecka, nie pojmuje, dlaczego dziecko reaguje złością, płaczem, gdy pozbawia się je okazji zakomunikowania tego, co jest dla niego ważne w danym momencie.

Strategie dzieci związane z udziałem w rozmowie z dorosłym

Dorosły zapomina, że dziecko nie dysponuje kompetencjami, aby precyzyjnie wyjaśnić swoje intencje i potrzeby. Badania dowodzą co prawda, że już dwuipółlatki wiedzą, że ich komunikaty muszą być jasne i w sytuacji, gdy druga osoba nie może ich zrozumieć, podejmują próbę objaśnienia wypowiedzi²⁸. Nie zawsze jednak czynią to dostatecznie precyzyjnie i skutecznie. Nie mają świadomości tego, czego dorosły nie rozumie w ich wypowiedzi. Nie potrafią jeszcze spojrzeć na podzielany

²⁸ H.R. Schaffer, *Psychologia rozwojowa. Podstawowe pojęcia*, przeł. R. Andruszko, Kraków 2010, s. 238.

z innym człowiekiem temat rozmowy z perspektywy tego drugiego. Teoria umysłu to ważne osiągnięcie rozwojowe okresu dzieciństwa, rozciągnięte jednak w czasie. Badania wskazują na przykład, że trzyletnie dzieci mają trudności z identyfikacją pragnień bliskich osób i utożsamiają je z własnymi potrzebami. Przełomowym momentem jest czwarty rok życia, a dzieci pięcioletnie lepiej orientują się w tym, co może sprawić przyjemność bliskiej osobie²⁹.

Dzieci dość wcześnie osiągają inną umiejętność związaną z udziałem w rozmowie – sygnalizują, że zrozumiały określoną informację: kiwają głową, potakują, uśmiechają się, by zachować płynność rozmowy. Sygnalizują, żeby rozmówca kontynuował wątek. Uczą się też prosić o wyjaśnienie w sytuacji, gdy czegoś nie rozumieją. Pierwsze takie prośby w formie pytania „co?” formułują już około drugiego roku życia³⁰. Warto dodać, że trudne dla dzieci są komunikaty zawierające jednocześnie wiele informacji, także polecenia i pytania złożone z wielu elementów. Dzieci skupiają uwagę na jednym elemencie pytania lub polecenia i do tego odnoszą się w swojej wypowiedzi. Nie są w stanie uchwycić kilku elementów naraz. Dlatego uważny rozmówca jest wsluchany w dziecko i kontroluje, czy młodszy partner rozumie, czy na pewno wie, o co chodzi. Potrafi podzielić wypowiedź na elementy zrozumiałe dla dziecka. Sprawdza reakcję dziecka. Pozostawia mu przestrzeń na sformułowanie pytania lub potwierdzenie, że zrozumiało.

Próby zapobiegania niepowodzeniom i naprawienia komunikacji podejmują dzieci w wieku przedszkolnym³¹. W tym samym czasie uruchamiają pewne strategie pozwalające im utrzymać się przy głosie, jak rozpoczynanie zdania od „i” czy powtarzanie „a potem”, sygnalizujące, że ich wypowiedź nie jest jeszcze skończona³². Pod koniec okresu wczesnego dzieciństwa i w wieku przedszkolnym dzieci w trakcie rozmowy zadają pytania służące m.in. potwierdzeniu, że zrozumiało informację zgodnie z intencją nadawcy.

Przykład 3³³

dziewczynka, 5 lat, rozmowa z dorosłym

Dorosły: Lubisz jeść obiad?

Dziewczynka: Tak.

²⁹ K. Kuszak, *Charakterystyka rozwoju dziecka w wieku 3–6 lat*, [w:] J. Pyżalski (red.), *Małe dzieci w świecie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Pomiędzy utopijnymi szansami a przesadzonymi zagrożeniami*, Łódź 2017, s. 44.

³⁰ A. Ninio, C. Snow, *Dzieci jako...*, op. cit., s. 326.

³¹ K. Kuszak, *Świat związków frazeologicznych w języku dziecka. Inspiracje teoretyczne, badania, implikacje, praktyczne*, Poznań 2014.

³² A. Ninio, C. Snow, *Dzieci jako...*, op. cit., s. 314.

³³ Źródło: K. Kuszak – materiał w opracowaniu (projekt badawczy pt. *Dzieci przedszkolne w rozmowie i o rozmowie...*), op. cit.

Dorośli: Co najbardziej lubisz na obiad?

Dziewczynka: **W przedszkolu?** (*pyta, żeby upewnić się co do intencji rozmówcy*)

Dorośli: No może być.

Dziewczynka: W przedszkolu to ja najbardziej lubię kwadratowe kluski z yyy... z parówką.

W okresie przedszkolnym dzieci rozwijają szereg umiejętności w zakresie prowadzenia rozmowy, starają się nie przerywać rozmówcy, mówić na temat, być grzeczne w rozmowie³⁴. Wiedzą też, że podczas rozmowy trzeba patrzeć na drugą osobę, mówić głośno i wyraźnie, mówić na temat, zachować spokój, odpowiadać na pytania itp. Zapobiegają nieporozumieniom w trakcie rozmowy, np. przez korektę własnej nieprecyzyjnej wypowiedzi.

Przykład 4³⁵

dziewczynka, 6 lat, rozmowa z dorosłym

Dziewczynka: No bo jeszcze mam taką... jeszcze mam o skarpetkach taką pierwszą część, mam drugą część o skarpetkach.

Dorośli: To musisz chyba nam przynieść i poczytamy, co?

Dziewczynka: Tak! Bo pierwsza nam się bardzo podobała.

Dorośli: Drugą?

Dziewczynka: Noo! Bo my nie mamy drugiej, a pierwszą przeczytaliśmy całą w przedszkolu.

Dorośli: Dobrze. No, a trzecia książka?

Dziewczynka: Yyy... **Trzecia książka to jest ta druga część** (*próba wyjaśnienia*).

Dorośli: To jest ta druga część? Okej, źle zrozumiałam.

Dziewczynka: **Bo mam pierwszą część, drugą część. Tylko dwie części mam na razie. I ta ulubiona książka, ta trzecia, to była ta z myszką** (*kontynuuje wyjaśnianie*).

Dziecko, które czuje się słuchane, rozwija i doskonali kompetencje związane z prezentowaniem rozmówcy własnej perspektywy.

³⁴ M. Kiełar-Turska, *Średnie dzieciństwo. Wiek przedszkolny*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka*, t. 2, Warszawa 2000, s. 112.

³⁵ Źródło: K. Kuszak – materiał w opracowaniu (projekt badawczy pt. *Dzieci przedszkolne w rozmowie i o rozmowie...*), *op. cit.*

Rozmowa jako spotkanie wspierające rozwój dziecka

Kategoria spotkania jest szeroko opisana w pracach z obszaru nauk humanistycznych i społecznych, w szczególności sposób w pedagogice zorientowanej humanistycznie, personalistycznie, w pedagogice dialogu. Dla potrzeb niniejszego opracowania posłużę się kategorią rozmowy jako spotkania wspierającego rozwój dziecka. Mam tu na myśli taką sytuację, w której „rozmowa spełnia się między partnerami, którzy zwrócili się w prawdzie ku sobie, otwarcie się wyrażają i są wolni od chęci pozorowania”³⁶. Rozmowę jako codzienne, wspólne spotkanie i doświadczenie dorosłego i dziecka postrzegam jako coś więcej niż tylko dzielenie tematu i wymianę (niewerbalną, werbalną) na określony temat. Jest ona rodzajem współbycia w sytuacji i wzajemnym werbalnym oddziaływaniem partnerów. Takie spotkanie w rozmowie jest wydarzeniem³⁷. Jest elementem wzbogacającym doświadczenia dziecka, służącym zmianom rozwojowym. Zwrócę tu uwagę na dwa aspekty:

1. Rozwijanie umiejętności językowych i komunikacyjnych dziecka dzięki udziałowi w rozmowie

Systematyczna rozmowa jest stymulatorem rozwoju umiejętności językowych i komunikacyjnych dziecka. Roczne dziecko w mowie biernej dysponuje zasobem 100–200 słów, dziecko dwuletnie posługuje się przynajmniej tyloma słowami i może je łączyć w wypowiedzi dwuwyrazowe, a następnie posługiwać się prostymi zdaniami. Przeciętne trzyletnie dziecko ma w zasobie leksykalnym 100–1500 (1800) słów, a na co dzień korzysta z około 500. Pod koniec wieku przedszkolnego zasób leksykalny dziecka w zależności od jego doświadczeń językowych i komunikacyjnych obejmuje między 2600 a 7000 słów w mowie biernej³⁸. Zasób leksykalny dzieci, które mają duże doświadczenia związane z udziałem w rozmowie, jest znacznie bogatszy – dzieci posługują się kodem wypracowanym³⁹, ich wypowiedzi zawierają różne środki językowe. Wcześniej niż rówieśnicy operują metaforą, wykorzystują w wypowiedziach związki frazeologiczne, przysłowia, stosują porównania, synonimy. Ich wypowiedzi są bardziej rozbudowane, dłuższe. Bardziej precyzyjne i wyczerpujące.

³⁶ M. Buber, *Życie między osobą a osobą*, „Więź” 1980, (5), s. 16.

³⁷ O głębi doświadczenia spotkania pisał m.in. J. Tischner, *Krótki przewodnik po życiu*. Nieznane teksty, Kraków 2017, s. 28 i n.

³⁸ K. Kuszak, *Świat związków frazeologicznych...*, op. cit., s. 55–57.

³⁹ B. Bernstein, *Kody i ich odmiany, kształcenie i proces reprodukcji kulturalnej*, „Przegląd Socjologiczny” 1986, 34(1).

2. Rozwijanie emocjonalnego bezpieczeństwa (dobrostanu)⁴⁰ dziecka dzięki udziałowi w akceptującej rozmowie

Rozmowa jest okazją do doświadczania bliskości z drugim człowiekiem w relacji twarzą w twarz, tworzenia i rozwijania się więzi (przywiązania)⁴¹ między dzieckiem a dorosłym. Jeżeli przebiega w atmosferze spokoju, akceptacji, a uwaga dorosłego skoncentrowana jest na osobie dziecka, na jego potrzebach i komunikatach, gdy zachowania i komunikaty opiekuna uwzględniają potrzeby dziecka, jest kontaktem wysokiej jakości. Afirmacja, którą otrzymuje dziecko od dorosłego, stanowi ważny czynnik rozwoju jego osobowości, poczucia własnej wartości. Susan Pinker zwraca uwagę na znaczenie codziennej rozmowy, np. pogawędki przy stole podczas wspólnego posiłku. Autorka przywołuje i opisuje badania przeprowadzone przez Catherine Snow, które wskazują, że rozmowy z bliskimi przy stole sprzyjają m.in. rozwijaniu zasobu leksykalnego dziecka, służą też rozwijaniu dziecięcej empatii⁴². Przywołam następujący przykład rozmowy dziecka z opiekunami przy stole podczas posiłku. To przykład rozmowy, w której dziecko rozwija kompetencje językowe, komunikacyjne, emocjonalne, społeczne, a także kompetencje poznawcze.

Przykład 5⁴³

chłopiec, 2 lata, rozmowa z opiekunami podczas posiłku

Chłopiec: A to midolek (*pokazuje*).

Dorosły 1: Mhm (*potwierdza*).

Chłopiec: A to jajo... No pewnie... I selek i zanetka (*pokazuje*) i chlebek. Midolek i zotietka... (*spogląda na dorosłego i uśmiecha się*) A to kompocik... Do jajek. Do jajek.

Dorosły 1: A z czego jest kompocik?

Chłopiec: Z labalbalu... Na sadanie!

Dorosły 2: Na śniadanie, tak (*potwierdza*).

Chłopiec: Mam takie jajeczko.

Dorosły 2: Tak. Mamusia też lubi.

Chłopiec: Ma i ma dużo! O! Ju! (*je jajko łyżeczką*)

Dorosły 2: Ale jest dobre, co? Mhm.

⁴⁰ A. Ben-Arieh, F. Casas, I. Frones, J.E. Korbin, *Multifaceted concept of child well-being*, [w:] A. Ben-Arieh, F. Casas (red.), *Handbook fo child weill-being: Theries, methods and policies in global perspective*, Dordrecht 2014.

⁴¹ J. Bowlby, *Przywiązanie*, przeł. M. Polaszewska-Nicke, Warszawa 2016.

⁴² S. Pinker, *Efekt wioski. Jak kontakty twarzą w twarz mogą uczynić nas zdrowszymi, szczęśliwsiymi i mądrzejszymi*, przeł. M. Szymczukiewicz, Kielce 2015, s. 155–164.

⁴³ Przykład pochodzi ze strony: <https://centrummetodykrakowskiej.pl/> [dostęp: 2022].

Chłopiec: A tam, jajeczek. Jese. O! Ja to wydłubie... A to... Na śniadanie!... Skolupka (*zdejmuje skorupkę z jajka*)... Oblac. O! skolupka! (*podaje dorosłemu kawałek skorupki obranej z jajka*)

Dorosły 2: A co będziesz dzisiaj robił?

Chłopiec: (*obiera jajko*)

Dorosły 2: Co byś chciał robić?

Chłopiec: Malowac.

Dorosły 2: Malować byś chciał?

Chłopiec: Na polku kledy.

Dorosły 2: Kredą na polku? A jak będzie padało?

Chłopiec: (*zastanawia się*)

Dorosły 2: A jak będzie deszczyk?

Chłopiec: Nie, nie potem.

Dorosły 2: Nie potem? Potem już nie będzie, tak?

Chłopiec: Nie będzie.

Opiekunowie są skupieni na dziecku, słuchają, aktywnie uczestniczą w rozmowie, zadają pytania i wzmacniają komunikaty przez nie formułowane. Uczestnicy rozmowy są autentycznie wspólnie w sytuacji tu i teraz. Dorośli są uważni, zorientowani na zaspokajanie potrzeb emocjonalnych, poznawczych i społecznych dziecka. Dziecko ma okazję doświadczać bliskości, uważności, otrzymuje zainteresowanie i autentyczną reakcję na to wszystko, co w danej chwili zajmuje jego uwagę. Trzeba też dostrzec i podkreślić wysokie kompetencje językowe i komunikacyjne chłopca, które są rezultatem doświadczenia codziennej rozmowy, przy zachowaniu specyfiki rozwojowej mowy dziecka dwuletniego.

Wnioski i zakończenie

Rozmowa dorosłego i dziecka jako spotkanie wspierające dla dziecka jest taką sytuacją, w której dziecko:

- **jest obdarzone uwagą** (dziecko potrzebuje być dostrzeżone, zauważone);
- **otrzymuje zainteresowanie** dla „jego spraw”, dla tego, co jest dla niego ważne i co chce powiedzieć. Rozmówca jest **zaciekawiony** i okazuje to;
- **jest wysłuchane, może swobodnie mówić o doświadczeniach i przeżyciach**;
- **rozmowa jest podtrzymywana przez dorosłego**, który daje dziecku przestrzeń do swobodnego sformułowania wypowiedzi, wyrażenia myśli.

Dorosły zapewnia bezpieczeństwo emocjonalne i akceptację, a dziecko ma sposobność opowiedzenia o tym, co chce, czego potrzebuje, co je interesuje.

Doświadczenie codziennej rozmowy z ważnymi dorosłymi rozwija umiejętności i kompetencje dziecka. Stanowi rusztowanie dla rozwoju umiejętności uczestniczenia w dialogu z innymi ludźmi. Kluczową rolę pełni czas, który dorośli opiekunowie zechcą poświęcić dziecku na wspólne dzielenie tematu, wymianę informacji, skupienie się na sobie nawzajem. A to w dynamice, pośpiechu i chaosie życia w XXI wieku często wydaje się być zadaniem bardzo trudnym.

Bibliografia

- Adler R.B., Rosenfeld L.B., Proctor II R.F., *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, przeł. G. Skoczylas, Poznań 2014.
- Ben-Arieh A., Casas F., Frones I., Korbin J.E., *Multifaceted concept of child well-being*, [w:] A. Ben-Arieh, F. Casas (red.), *Handbook of child well-being: Theories, methods and policies in global perspective*, Dordrecht 2014, s. 1–27.
- Bernstein B., *Kody i ich odmiany, kształcenie i proces reprodukcji kulturalnej*, „Przegląd Socjologiczny” 1986, 34(1), s. 7–40.
- Bowlby J., *Przywiązanie*, przeł. M. Polaszewska-Nicke, Warszawa 2016.
- Bralczyk J., *Mój język prywatny. Słownik autobiograficzny*, Warszawa 2015.
- Buber M., *Życie między osobą a osobą*, „Więź” 1980, (5), s. 11–24.
- Colombero G., *Od słów do dialogu. Tysiąc sposobów mówienia i słuchania*, przeł. L. Rodziewicz, Kraków 2004.
- Dysarz Z., *Mowa dziecka a więzi uczuciowe w rodzinie*, Bydgoszcz 2003.
- Harari Y.N., *21 lekcji na XXI wiek*, przeł. M. Romanek, Kraków 2018.
- <https://centrummetodykrakowskiej.pl/> [dostęp: 2022].
- Kielar-Turska M., *Średnie dzieciństwo. Wiek przedszkolny*, [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka*, t. 2, Warszawa 2000, s. 83–129.
- Kurcz I., *Psychologia języka i komunikacji*, Warszawa 2005.
- Kuszak K., *Charakterystyka rozwoju dziecka w wieku 3–6 lat*, [w:] J. Pyżalski (red.), *Małe dzieci w świecie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Pomiędzy utopijnymi szansami a przesadzonymi zagrożeniami*, Łódź 2017, s. 11–60.
- Kuszak K., *Świat związków frazeologicznych w języku dziecka. Inspiracje teoretyczne, badania, implikacje, praktyczne*, Poznań 2014.
- Kuszak K., *Więziotwórczy charakter rozmowy dziecka i dorosłego*, [w:] M. Krasuska-Betiuk, M. Kupec, A. Olechowska, E. Nowosielska, M. Poruszek (red.), *Wczesna edukacja dziecka. Książka jubileuszowa dedykowana Profesor Józefie Bałachowicz*, Warszawa 2024, s. 107–115.
- Lamri J., *Kompetencje XXI wieku. Kreatywność, komunikacja, krytyczne myślenie, kooperacja*, przeł. A. Zręda, Warszawa 2017.
- Mitręga A., *Typy więzi a specyfika języka w relacjach rodziców i dzieci*, [w:] A. Mitręga, I. Jagoszewska (red.), *Komunikacja jako narzędzie (po)rozumienia we wspólnotach społecznych*, Toruń, 2012, s. 59–72.
- Nęcki Z., *Komunikacja międzyludzka*, Kraków 2000.
- Ostrowska U., *Potencjał dialogu człowieka w świecie wartości*, [w:] D. Jankowska (red.), *Pedagogika dialogu. Emancypacyjny potencjał dialogu*, Warszawa 2017, s. 30–41.

- Ninio A., Snow C., *Dzieci jako rozmówcy*, [w:] B. Bokus, G.W. Shugar (red.), *Psychologia języka dziecka*, Gdańsk 2007, s. 310–334.
- Pinker S., *Efekt wioski. Jak kontakty twarzą w twarz mogą uczynić nas zdrowszymi, szczęśliwszymi i mądrzejszymi*, przeł. M. Szymczukiewicz, Kielce 2015.
- Pinker S., *Instynkt językowy. Jak umysł kreuje język*, przeł. T. Bieroń, Poznań 2023.
- Schaffer H.R., *Przyswajanie zasad dialogu*, przeł. A. Brzezińska, K. Warchoń, [w:] A. Brzezińska, I. Czuba, G. Lutomski, B. Smykowski (red.), *Dziecko w zabawie i świecie języka*, Poznań 1995, s. 89–123.
- Schaffer H.R., *Psychologia rozwojowa. Podstawowe pojęcia*, przeł. R. Andruszko, Kraków 2010.
- Siegel M.E., Donoghue P.J., *Sztuka słuchania. Klucz do udanych relacji*, przeł. J. Bielas, Kraków 2013.
- Tischner J., *Krótki przewodnik po życiu. Nieznane teksty*, Kraków 2017.
- Żmigrodzki P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/84391/uwaznosc> [dostęp: 8.04.2025].
- Żydek-Bednarczuk U., *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, Katowice 1994.